

# Bobi, Dwa serca

Wyruszyłem na skraj świata szukając ciebie  
W sercu niosąc twych oczu wyobrażenie  
Nie jedną górę i równinę pokonałem  
Ale w żadnym z tych miejsc Cię nie spotkałem  
A teraz widzę cię, nie mogę w to uwierzyć  
Czuję, że też na mnie Ci zależy  
Stoisz tu  
Przede mną jak anioł ze snu

Dwa serca jak skrzydła niosą nas  
I powiodą aż do gwiazd  
Jak mogłem, no jak, nie widzieć cię  
Choć byłaś blisko mnie  
Nie przerywaj tego snu  
Jest pięknie, więc zostań tu  
Do końca świata i  
Dłużej o parę dni

Skarbie jesteś piękniejsza od mych myśli  
Nie myślałem, że kiedyś mi się wyśniesz  
Gdy przytuliłaś do swych ust moje dłonie  
Od tej chwili walczę o nas, o każdy moment  
Nawet gdy cały świat  
Nie wierzyłby w tą miłość  
Ja to wiem  
Że pisane nam było  
Razem być  
Nie oddam Cię, z Tobą chcę żyć

Dwa serca jak skrzydła niosą nas  
I powiodą aż do gwiazd  
Jak mogłem, no jak, nie widzieć cię  
Choć byłaś blisko mnie  
Nie przerywaj tego snu  
Jest pięknie, więc zostań tu  
Do końca świata i  
Dłużej o parę dni